

Sygn. akt I ACa 855/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Borowska
Sędziowie	:	SA Magdalena Pankowicz SO del. Beata Wojtasiak (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.R.L. w B. we W.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w O.**

z udziałem interwenienta ubocznego **I. S.**

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 16 października 2012 r. sygn. akt V GC 76/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II o tyle, że zasądzone koszty procesu obniża do kwoty 377 zł;

II. oddala apelację w pozostałej części.

UZASADNIENIE

Powód I. S.R.L. wniósł o ustalenie nieistnienia uchwały nr (...) Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. w O. z dnia 29.06.2011r. w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego, nakazanie zarządowi pozwanej spółki wykreślenia adnotacji w księdze udziałów spółki w rubryce: „liczba i wartość nominalna udziałów” w odniesieniu do wspólnika I. S..P.A. o prawie do wykonywania prawa głosu z (...) udziałów a także o nakazanie zarządowi pozwanej złożenie w sądzie rejestrowym nowej listy wspólników, uwzględniającej informacje o liczbie udziałów I. S..P.A. pomniejszonej

o (...) udziałów, w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku. Ponadto domagał się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu.

Pismem z dnia 09.07.2012r. I. S. zgłosił wstąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powoda, wywodząc swój interes prawny z uczestnictwa w spółce i wskazując, że konieczne jest uzyskanie stanu pewności co do rzeczywistych proporcji udziałów poszczególnych wspólników. Pozwany (...) Sp. z o.o. w O. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 16 października 2012r., sygn. akt V GC 76/12, oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu, obciążając nimi powoda.

Sąd ten instancji ustalił, że w dniu 25.04.2008r. I. S. sprzedał 1690 udziałów w spółce (...) Sp. z o.o. spółce (...) za cenę 2.200.000 Euro. W dniu 16 czerwca 2010r. złożył on jednak oświadczenie o odstąpieniu w części od umowy sprzedaży udziałów, tj. 768, wskazując, iż (...) pomimo wyznaczenia dodatkowego terminu, nie uiszcilo ceny za udziały.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że w dniu 29 czerwca 2011r. odbyło się Zgromadzenie Wspólników (...) Sp. z o.o. w O.. W dniu zgromadzenia, wspólnikami spółki byli (...), I. S., A. S., 12 (...), I. S.. Na tym zgromadzeniu podjęto m.in. uchwałę nr (...), mocą której zwiększono kapitał zakładowy spółki z kwoty 1.656.000 zł o kwotę 2.344.000 zł poprzez utworzenie 4.688 nowych udziałów o wartości 500 zł każdy. Udziały miały zostać opłacone wkładem pieniężnym, a wspólnicy mieli prawo pierwszeństwa objęcia udziałów w stosunku do liczby już posiadanych udziałów. Za podjęciem uchwały 1690 głosów oddał wspólnik (...), przy sprzeciwie (...) głosów. I. S. złożył sprzeciw przeciwko uchwale wskazując, iż godzi ona w interesy spółki i wspólników.

Oceniając zasadność powództwa, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że Kodeks spółek handlowych w sposób pełny i wyczerpujący reguluje kwestię zaskarżalności uchwał zgromadzenia wspólników. Wskazał, że uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały (art. 249 § 1 k.s.h.). Jeżeli natomiast uchwała wspólników jest sprzeczna z ustawą, uprawnionym osobom lub organom (art. 250 k.s.h.) przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności takiej uchwały (art. 252 § 1 k.s.h.) w terminie sześciu miesięcy od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, jednakże nie później niż z upływem trzech lat od dnia powzięcia uchwały (art. 252 § 3 k.s.h.).

Sąd podkreślił, że treść art. 252 k.s.h. wyklucza, w stosunku do osób objętych dyspozycją art. 250 k.s.h., stosowanie art. 189 k.p.c. Regulacja przyjęta w art. 252 § 1 k.s.h. jest szczególną w stosunku do art. 189 k.p.c. w tym znaczeniu, że ogranicza krąg podmiotów uprawnionych do zaskarżenia sprzecznej z prawem uchwały wspólników i wyłącza możliwość jej zaskarżenia w trybie art. 189 k.p.c. z powołaniem się na istnienie interesu prawnego w jej zaskarżeniu.

Sąd powołał się przy tym na pogląd wyrażany w orzecznictwie, zgodnie z którym tryb przewidziany w art. 252 § 1 k.s.h. dotyczący uchwał sprzecznych z ustawą ma zastosowanie również w odniesieniu do uchwał określanych w doktrynie mianem nieistniejących, stąd niedopuszczalne jest kwestionowanie ich w drodze powództwa z art. 189 k.p.c. poza trybem kodeksu spółek handlowych. W pojęciu "sprzeczności z ustawą" mieszczą się również przypadki, w których doszło do rażącego naruszenia prawa w procesie podejmowania uchwały określonej mianem "uchwały nieistniejącej". Również zatem i dla takich uchwał jako sprzecznych z ustawą ma zastosowanie wyłącznie tryb sankcji przewidzianych w kodeksie spółek handlowych. Skutki nieistniejącej czynności prawnej są w istocie takie same, co bezwzględnie nieważnej czynności - występuje stan niewywołania i niepowstania skutków prawnych. Wyodrębnienie w tej sytuacji kategorii uchwał nieistniejących jest zbędne, gdy nie jest jednocześnie możliwe ściśle pojęciowo rozgraniczenie "nieistnienia" i "nieważności" uchwały. Wskazywane kryteria są niejasne i nieprecyzyjne, prowadzą do dowolności ocen, uznawania takiej samej sytuacji, z tej samej przyczyny raz jako uchwały dotkniętej nieważnością, raz jako nieistniejącej.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy wskazał, że powód miał możliwość wyeliminowania uchwały z obrotu prawnego korzystając z powództw przewidzianych w k.s.h., czego nie uczynił. Tym samym nie jest uprawniony do występowania z niniejszym powództwem, co skutkowało jego oddaleniem.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a. **naruszenie art. 252 § 1 kodeksu spółek handlowych, polegające na błędnej wykładni pojęcia „powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały” i nieprawidłowym przyjęciu, że pojęcie to odnosi się zarówno do uchwał, jak i innych aktów, które nie są uchwałami (tzw. „uchwał nieistniejących”), podczas, gdy prawidłowa wykładnia tego sformułowania, przeprowadzona z uwzględnieniem dyrektyw wykładni językowej i systemowej, pozwala na objęcie tym przepisem „uchwał”, a zatem przepis ten nie znajduje zastosowania do aktów, które nie są uchwałami - uchwał nieistniejących (wykładnia językowa), przy czym pojęcie powództwo o stwierdzenie nieistnienia uchwały jest w polskim systemie prawnym znane w art. 17 pkt 4² KPC oraz w art. 29 pkt 5 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (wykładnia systemowa);**

b. **naruszenie art. 252 § 1 kodeksu spółek handlowych, polegające na błędnej wykładni i przyjęciu, że „treść art. 252 k.s.h. wyklucza, w stosunku do osób objętych dyspozycją art. 250 k.s.h., stosowanie art. 189 k.p.c.”, a „regulacja przyjęta w art. 252 § 1 k.s.h. jest szczególną w stosunku do art. 189 k.p.c. w tym znaczeniu, że ogranicza krąg podmiotów uprawnionych do zaskarżenia sprzecznej z prawem uchwały wspólników i wyłącza możliwość jej zaskarżenia w trybie art. 189 k.p.c. z powołaniem się na istnienie interesu prawnego w jej zaskarżeniu”, podczas gdy prawidłowa wykładnia powyższego przepisu wyklucza możliwość wniesienia powództwa o ustalenie nieważności uchwały przez osoby i organy tam wskazane w trybie art. 189 k.p.c., a przepis ten nie reguluje dopuszczalności powództwa o stwierdzenie nieistnienia uchwały przez te osoby.**

c. **naruszenie art. 252 § 1 k.s.h. przez jego błędne zastosowanie do powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały zgromadzenia wspólników (...) Sp. z o.o. nr (...) z dnia 29 czerwca 2011 r. w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego, podczas gdy przepis ten nie znajduje zastosowania do takiego roszczenia;**

d. **naruszenie art. 189 k.p.c. w związku z art. 17 pkt 4² k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy powodowi przysługuje roszczenie o ustalenie nieistnienia uchwały na podstawie art. 189 k.p.c.**

2. Naruszenie prawa procesowego w pkt II wyroku, tj. art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 5 w zw. z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, polegające na niezastosowaniu § 5 Rozporządzenia i niewłaściwym zastosowaniu § 6 Rozporządzenia poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według stawki jak dla sprawy o świadczenie w kwocie 7200 zł na podstawie § 6, podczas gdy, w razie oddalenia powództwa, należało zastosować § 11 pkt 21 Rozporządzenia i zasądzić koszty zastępstwa procesowego w stawce 360 zł.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I poprzez uwzględnienie powództwa, a w szczególności ustalenie, że Uchwała nr (...) Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. z dnia 29 czerwca 2011 r., w przedmiocie podwyższenia kapitału

zakładowego, zaprotokołowana przez notariusza E. B. z kancelarii notarialnej Notariusz - E. B. w O. (...) jest uchwałą nieistniejącą. Na wypadek nieuwzględnienia tego żądania skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w pkt. II poprzez zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów zastępstwa w pierwszej instancji w kwocie 377 złotych. Nadto pozwany zażądał zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego.

SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie, obejmującym rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, natomiast w pozostałej części, jako bezzasadna, polegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji dotyczące okoliczności podjęcia uchwały Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki z dnia 29.06.2011r. jak i wyrażoną przez ten Sąd ocenę, że w sprawie niniejszej niedopuszczalne było wytoczenie przez powodową spółkę, mającą status wspólnika spółki pozwanej, powództwa o ustalenie nieistnienia tej uchwały.

Dopuszczalność powództwa o ustalenie nieistnienia uchwał wspólników spółek kapitałowych po wejściu w życie ustawy z dnia 15.09.2000r. - Kodeks spółek handlowych (Dz.U. 94 poz. 1037 ze zm.) stanowi problem sporny w judykaturze i doktrynie. Zasadniczego argumentu przemawiającego przeciwko koncepcji stosowania takich powództw dostarcza wykładnia historyczna, która nakazuje uwzględnić, iż obecna regulacja k.s.h. w sposób szczegółowy określiła zasady zaskarzania uchwał wspólników (akcjonariuszy) bądź stwierdzania ich nieważności, wprowadzając tym samym istotne novum do regulacji zawartej w Kodeksie handlowym. To na gruncie tamtego kodeksu wykształciła się praktyka kwestionowania uchwał sprzecznych z prawem jako uchwał nieistniejących, w oparciu o przepis art. 189 k.p.c. Miała ona bowiem stanowić alternatywę dla kodeksowego trybu zaskarzania uchwały wspólników, który doprowadzić mógł jedynie do jej unieważnienia przez Sąd ze skutkiem ex tunc, przy czym nie istniała sankcja bezwzględnej nieważności uchwały. Z tej przyczyny wypracowano pojęcie uchwał nieistniejących, zarezerwowane dla przypadków naruszenia przepisów o głosowaniu, porządku obrad, czy też podjęcia uchwały przez wadliwie zwołane zgromadzenie bądź przez osoby nieuprawnione.

Uzasadnienie projektu kodeksu spółek handlowych wskazuje jednak, że intencją ustawodawcy była kompleksowa regulacja możliwości kwestionowania uchwał organów spółek kapitałowych celem zabezpieczenia nadrzędnego interesu, jakim jest stabilność i bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. Kodeks spółek handlowych miał więc na celu zlikwidowanie dualizmu podstaw zaskarzania uchwał sprzecznych z prawem. Ustawa ta w sposób wyraźny wskazała środki zwalczania uchwał wspólników spółek kapitałowych. I tak, powództwo o uchylenie uchwały przewidziano dla uchwał sprzecznych ze statutem (umową) spółki, bądź dobrymi obyczajami i godzących w interes spółki lub mającą na celu pokrzywdzenie wspólników (art. 249, 422). Natomiast o stwierdzenie nieważności można wystąpić do sądu w przypadku sprzeczności uchwały z ustawą (art. 252 oraz 422 k.s.h.), przy czym w przypadku powództwa o stwierdzenie nieważności ustawodawca wyłączył wprost stosowanie art. 189 k.p.c. Regulacja tego rodzaju uzasadnia przyjęcie, że ma ona charakter zamknięty, zaś pozostawienie poza nią możliwości korzystania z powództw ustalających opartych na przepisie art. 189 k.p.c. podważa w istocie jej sens.

Z drugiej strony nie są jednak pozbawione słuszności wywody skarżącego oparte na wykładni systemowej, że ustawodawca - którego działanie racjonalne należy wszak założyć - nadal przewiduje możliwość wytaczania powództw o ustalenie nieistnienia uchwał organów spółek, skoro wprost na to wskazuje przepis art. 17 pkt.4/2 k.p.c. określający właściwość rzeczową sądu okręgowego w takiej sprawie i art. 29 pkt.5 ustawy z 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, określający wysokość opłaty dla tego typu powództw. Z tego punktu widzenia przyjąć więc należy, że nadal istnieje pewna „furtka” dla powództw ustalających. Także w wyroku z 12.05.2006r. (V CSK 59/06) Sąd Najwyższy stanowczo wskazał, że zakaz zaskarzania uchwały walnego zgromadzenia na podstawie art. 189 k.p.c. nie dotyczy tzw. uchwał nieistniejących.

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że dotyczyć to może sytuacji podejmowania uchwał na nieformalnym zebraniu, mimo że nie jest tam reprezentowany cały kapitał zakładowy, bądź sytuacji gdy za przyjęciem oddano mniej

głosów niż tego wymaga ustawa lub umowa spółki, natomiast w tym trybie nie mogą być kwestionowane jakiegokolwiek braki formalne uchwał czy naruszenia proceduralne przy ich podejmowaniu (por. np. Mateusz Rodzinkiewicz Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 252 k.s.h., w: Serwis Prawniczy Lewis Nexis - Lex Polonica.).

W judykaturze natomiast nadal utrzymuje się przyzwolenie na kwestionowanie w trybie art. 189 k.p.c. uchwał podjętych wadliwie np. poza porządkiem obrad, przy braku quorum, przy braku wymaganej większości głosów czy w następstwie sfałszowania wyników (por. np. wyroki: z dn.13.03.1998r., I CKN 563/97- LEX 33752, z dn.4.01.2007r., III CSK 238/07 - LEX 445167, z dn.12.12.2008r., II CSK 278/08- LEX 520012). Odnotować jednak także należy występujące w orzecznictwie poglądy odmienne (por. wyroki: SN z 30.11.2006r.- LEX 279523, I CSK 252/06, uzasadnienie wyroku z 5.10.2007r., I CSK 225/07 - LEX 621131, wyrok SA w Poznaniu z 26.03.2008r.- LEX 446153, wyrok SA w Białymstoku z 30.01. 2008r. I ACa 612/07 - LEX 383731, wyrok SA w Katowicach z dn. 3.07.2008r., VCa 227/08 - LEX 470081 i z dn. 16.07.2009r. - LEX 551990, wyrok SA w Gdańsku z 29.09.2011r., I ACa 730/11 - LEX 1129991).

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę przychyła się do tego nurtu w orzecznictwie, który w sposób krytyczny ocenia dopuszczalność wytaczania powództw ustalających poza trybem k.s.h. Jakkolwiek w świetle wykładni systemowej nie można wykluczyć podstaw do skorzystania z powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały organu osoby prawnej, to jednak konstrukcja uchwały nieistniejącej winna być ograniczona do przypadków ewidentnych tj. gdy uchwała zostaje podjęta przez osoby nie będące w ogóle wspólnikami lub gdy nie zostaje wciągnięta do protokołu i wpisana do księgi protokołów, jak tego wymaga przepis art. 248 k.s.h., przez co sama spółka uznaje uchwałę taką za nieistniejącą. Natomiast konstrukcja uchwały nieistniejącej nie może być wykorzystana przez podmioty określone w art. 250 k.s.h., jeśli nastąpiło rażące naruszenie norm ustawowych czy statutowych określających tryb podejmowania uchwał, a ochrona przysługująca tym podmiotom mogła być zrealizowana w trybie art. 251 i 252 k.s.h. W takiej sytuacji wyłączona jest możliwość zaskarżenia uchwały w trybie art. 189 k.p.c. z powołaniem się na istnienie interesu prawnego w jej zaskarżeniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ważkie argumenty natury jurydycznej przemawiają za takim właśnie stanowiskiem.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na gruncie k.s.h. brak jest podstaw do uznania, że nie istnieje uchwała, jeśli została ona wpisana do księgi protokołów. Przyjąć należy, że uchwały wpisane, nawet jeśli są rażąco sprzeczne z ustawą lub statutem, winny być uznane za skuteczne do czasu stwierdzenia ich nieważności przez sąd (por. J. Frąckowiak w: „Uchwały zgromadzeń wspólników spółek kapitałowych sprzeczne z ustawą, PPH 11/2007, str.4 i nast.). Przepisy k.s.h. ustalające reguły pozwalające na podjęcie uchwały, takie jak quorum czy wymagana większość, nie wskazują na skutek podjęcia uchwały przy braku ich spełnienia. Przy ocenie „milczenia” ustawodawcy w tej mierze trafne wydaje się przypomnienie, że przepisy k.c. nawet w przypadku braku zdolności do dokonania czynności prawnej (art. 14 k.c.) nie operują pojęciem negotium non existens, lecz określają taką czynność jako nieważną. Także za nieważne, a nie za nieistniejące czynności prawne uznaje się na gruncie art. 39 k.c. czynności podjęte przez osoby nie mające statusu organu osoby prawnej. Również w odniesieniu do czynności dotkniętych wadami oświadczenia woli, wyłączających przecież uznanie, że zostało skutecznie złożone oświadczenie woli, ustawodawca przewidział sankcje nieważności, a nie nieistnienia. Wydaje się więc, że posługiwanie się pojęciem czynności nieistniejącej powinno zachodzić tylko tam, gdzie to wyraźnie wskazał ustawodawca, ujmując tak skutek naruszenia trybu zawarcia małżeństwa (art. 2 k.r.o.) lub stosując taką sankcję do wadliwych uchwał walnego zgromadzenia członków spółdzielni (art.42 par.2 prawa spółdzielczego).

Z tego punktu widzenia brak kompetencji (z braku quorum lub większości głosów) do podjęcia uchwały przez organ spółki kapitałowej powinien więc skutkować zakwalifikowaniem aktu jako nieważnego a nie nieistniejącego, z ograniczeniem możliwości jego kwestionowania w trybie określonym ustawą.

Na gruncie k.s.h. niewątpliwie uprawnione jest przyjęcie, że ustawodawca nie uznaje zgodności z prawem za wartość bezwzględna, lecz prymat przyznaje bezpieczeństwu kontrahentom spółki (por. SN w uzasadnieniu uchwały (7) z 1.03.2007R., III CZP 94/2006). Mając to na uwadze trudno znaleźć racjonalne argumenty przemawiające za

kwestionowaniem w każdym czasie istnienia uchwały organu spółki, skoro w obrocie utrzymać się musi uchwała ewidentnie nawet nieważna jeśli tylko upłynął termin do jej zaskarżenia. Oznaczałoby to przyzwolenie na zastosowanie surowszej sankcji (nieistnienia uchwały) przy drobnych nawet uchybieniach natury proceduralnej przy jednoczesnym utrzymywaniu uchwał rażąco nawet naruszających prawo materialne.

W polu widzenia mieć wreszcie należy i to, że przepis art. 252 par 4 k.s.h., stanowiący istotne novum do poprzedniej regulacji K. handlowego, zezwolił na podniesienie w każdym czasie zarzutu nieważności uchwały, co dostatecznie przecież zabezpiecza interesy osób, których uchwała może dotknąć. Wydaje się, że przepis ten byłby zbędny w razie istnienia równoległe możliwości zakwestionowania uchwały przez każdego zainteresowanego w każdym czasie.

To, co zostało powiedziane powyżej prowadzi do wniosku, że powództwo wytoczone w sprawie niniejszej przez powodową spółkę nie mogło być uwzględnione. Zostało ono oparte na twierdzeniu, że uchwała nie została podjęta wymaganą większością głosów, albowiem jeden ze współników wykonał prawo głosu z udziałów, które mu nie przysługują. Nie rozstrzygając w tym miejscu arbitralnie kwestii czy skuteczne względem tego współnika było odstąpienie zbywcy udziałów od umowy ich sprzedaży, Sąd Apelacyjny wyraża pogląd, iż na gruncie k.s.h. przyjęcie uchwały głosami współnika, którego udziały i związane z nimi prawo głosów zostały zakwestionowane nie może być postrzegane w kategoriach czynności prawnej nieistniejącej lecz winno być oceniane przez pryzmat ważności takiej uchwały. Zdaniem Sądu powodowa spółka, która uchybiła terminowi z art. 252 k.s.h. do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności takiej uchwały nie może obecnie jej zaskarżyć w trybie art. 189 k.p.c., z powołaniem się na istnienie interesu prawnego w tym zaskarżeniu. Wyrażona w tej mierze ocena prawna Sądu I instancji jest zatem trafna.

Apelacja okazała się natomiast uzasadniona w części kwestionującej rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego strony przeciwnej, oparte na przepisie par.6 pkt.7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Jakkolwiek Sąd I instancji nie wskazał w uzasadnieniu takiej podstawy prawnej, to jednak niewątpliwie ją właśnie zastosował, choć dotyczy ona spraw o roszczenia majątkowe. Zasadnie zaś wywodzi skarżąca, odwołując się do postanowienia Sadu Najwyższego z 1.06.2010r. (II UZ 11/10), że w pierwszej kolejności należało wziąć pod uwagę charakter sprawy i par.5 rozporządzenia, który stanowi, że wysokość stawek minimalnych w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu ustala się, przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju. Niewątpliwie sprawa o ustalenie nieistnienia uchwały jest w swym charakterze bliższa sprawie o stwierdzenie jej nieważności niż sprawie o zapłatę, stąd też podstawę rozstrzygnięcia o kosztach winien stanowić przepis par. 11 pkt. 21 w/w/ rozporządzenia. W tym też zakresie dokonano korekty zaskarżonego rozstrzygnięcia w trybie art. 386 par.1 k.p.c. Uwzględnienie apelacji w niewielkiej tylko części nie mogło przy tym skutkować zasądzeniem kosztów postępowania odwoławczego na rzecz strony skarżącej (art. 100 k.p.c.), zaś strona przeciwna nie złożyła wniosku w tym przedmiocie.

Sąd Apelacyjny oddalił wniosek formalny zgłoszony przez obie strony o zawieszenie postępowania odwoławczego, argumentowany zaistniałym brakiem osoby uprawnionej do reprezentacji pozwanej spółki.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że mandat p. F. R. do pełnienia funkcji (jedyne) członka zarządu (...) spółki z o.o. nie wygasł automatycznie wraz z upływem jego kadencji. Nie negując, iż kadencja ta ustala z upływem 3- letniego okresu, na jaki został on powołany, tj. z dniem 18.03.2013r., wskazać należy, że z mocy art. 202 par.2 k.s.h. uprawnienia do pełnienia funkcji członka zarządu (mandat) utrzymują się aż do dnia zgromadzenia współników, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy. Z treści umowy spółki znajdującej się w załączonych aktach VGCo 21/12 Sądu Okręgowego w Olsztynie wynika, że rok obrotowy spółki pokrywa się z rokiem kalendarzowym, co oznacza, że zgromadzenie współników powinno się odbyć najpóźniej z upływem 6- miesięcznego terminu określonego w art. 231 k.s.h., tj. do dnia 30.06.2013r. Przyjmuje się jednak (por. J. Szajkowski w: Sołtysiński, Szajkowski, Szumański, Szwaja - Kodeks spółek handlowych. Komentarz Wyd. C.H. BECK 2002r. str.376), że po upływie tego terminu nadal jest jeszcze możliwe zwołanie zgromadzenia współników celem zatwierdzenia sprawozdania finansowego, zaś uchwała podjęta w takiej sytuacji z naruszeniem terminu może zostać zakwestionowana jako sprzeczna z prawem tylko w sytuacji, gdyby uchybienie terminowi miało wpływ na jej treść.

Jeżeli natomiast sprawozdanie finansowe zostaje przyjęte na wyznaczonym później nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników (co jest obowiązkiem spółki wynikającym z ustawy o rachunkowości), wówczas mandat członka zarządu wygaśnie dopiero na tym zgromadzeniu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego z faktu, że w sprawie niniejszej nie udało się w ustawowym terminie skutecznie zwołać zgromadzenia wspólników nie należy zatem wyprowadzać wniosku o automatycznym ustaniu mandatu członka zarządu. Wynika to z literalnej wykładni przepisu art. 202 k.s.h. i czytelnej intencji ustawodawcy do zapewnienia reprezentacji spółki do chwili zatwierdzenia sprawozdania finansowego. Sposobem dostępnym członkowi zarządu do wygaszenia jego mandatu jest w takiej sytuacji rezygnacja z dalszego pełnienia tej funkcji, co - jak się wydaje - dostrzeżone zostało także przez F. R., który taką pisemną rezygnację przygotował. Jednakże zdaniem Sądu rezygnacja ta nie może być uznana za skutecznie złożoną.

Oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka spółki wymaga zakomunikowania go spółce, zatem do tej czynności odnosi się regulacja z art. 61 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła się zapoznać z jej treścią. Stojąc konsekwentnie na stanowisku, że osoba prawna działa przez swe organy należy przyjąć, że oświadczenie takie powinno być złożone organowi spółki, a więc radzie nadzorczej, zgromadzeniu wspólników, bądź pełnomocnikowi wyznaczonemu przez zgromadzenie wspólników. Podzielić należy pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 7.05.2010 roku (III CSK 176/09, LEX 677761), że powzięcie wiadomości przez wszystkich wspólników (poza zgromadzeniem) nie jest tożsame z powzięciem wiadomości przez spółkę.

W przedmiotowej sprawie treść umowy spółki nie pozostawia wątpliwości co do tego, że nie działa w niej rada nadzorcza. Nie został też wyznaczony pełnomocnik zgromadzenia wspólników.

Z nadesłanego przez powódkę do akt sprawy protokołu Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, wynika z kolei, że zgromadzenie zostało zwołane na dzień 26.06.2013r., z uchybieniem 2-tygodniowego terminu z art. 238 par.1 k.s.h. i nie uczestniczył w nim jeden ze wspólników (I. O. s.p.a.). Stan taki czynił niemożliwym uznanie, by w tym dniu doszło do skutecznego złożenia rezygnacji przez jedynego członka zarządu spółki (...). z pełnienia jego funkcji. Nie było zatem podstaw do zawieszenia postępowania w oparciu o przywołany przez obie strony przepis art. 174 par.1 pkt.2 k.p.c. i możliwe było wydanie merytorycznego orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.